

Sygn. akt III AUa 740/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Tymińska

SA Dorota Szarek

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2021 r. na posiedzeniu niejawnym

w W.

sprawy P. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział

w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 kwietnia 2019 r. sygn. akt XIII U 2255/18

I. uchyła zaskarżony wyrok w części stwierdzającej, że P. R. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za wrzesień 2017 r. oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 11 października 2018r., nr (...), w części dotyczącej stwierdzenia, że P. R. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za wrzesień 2017 r. i tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.;

II. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części w ten sposób, że oddala odwołanie w pozostałym zakresie.

Magdalena Tymińska Magdalena Kostro-Wesołowska Dorota Szarek

III AUa 740/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 kwietnia 2019 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 11 października 2018 r., nr (...), w ten sposób, że stwierdził, iż odwołujący się P. R. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy. Decyzją tą, wydaną na podstawie art. 83 ust. 1

oraz art. 32 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778; aktualnie tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 423, dalej jako: ustawa systemowa) Zakład stwierdził, że odwołujący się od niej P. R. jest dłużnikiem Zakładu z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, a zadłużenie to wraz z należnymi odsetkami, liczonymi na dzień wydania decyzji, wynosi łącznie 27.769,52 zł. Na tę sumę składa się zadłużenie z tytułu składek: - na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od 09/2015 r. do 12/2017 r. - 16.246,17 zł oraz należne odsetki za zwłokę - 2.461 zł; - na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od 09/2015 r. do 12/2017 r. - 6.537,34 zł oraz należne odsetki za zwłokę - 991 zł; - na Fundusz Pracy w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od 09/2015 r. do 12/2017 r. - 1.351,01 zł oraz należne odsetki za zwłokę 183 zł. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zapadło na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych. W odwołaniu od zaskarżonej decyzji P. R. wniósł o jej zmianę. Podniósł, że prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Ze względu na słabą koniunkturę, nie był w stanie opłacać należnych składek. Na jego utrzymaniu pozostaje niepracująca żona, która zmaga się z chorobami psychicznymi. Odwołujący się ze względu na wiek nie jest w stanie znaleźć nowej pracy. W postępowaniu zainicjowanym odwołaniem od decyzji określającej wysokość jego zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy odwołujący się zakwestionował następujące składki: - za grudzień 2015 r. w kwocie 44,80 zł, gdyż składka w kwocie 713,35 zł została uregulowana z naddatkiem w kwocie 454,67 zł (winno być 754,67 zł), przelewem z 29 grudnia 2017 r.; - za październik 2017 r. w kwocie 749,94 zł, gdyż zaległość ta została już objęta decyzją ZUS z 4 maja 2018 r.; - za grudzień 2017 r., ponieważ zostały uregulowane przelewem 10 stycznia 2018 r. w kwocie 1.172,56 zł; - kwoty zaległości wraz z odsetkami znajdujące się w wykazie z 11 października 2018 r., skoro kwoty główne zostały uregulowane przelewami 29 grudnia 2017 r., a dotyczyły należności za październik 2016 r. na ubezpieczenia społeczne, za grudzień 2015 r. na ubezpieczenie zdrowotne, za październik 2016 r. za ubezpieczenie zdrowotne i za grudzień 2015 r. na Fundusz Pracy (pismo odwołującego się z 12 lutego 2019 r. - k. 12 a. s.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosil o oddalenie odwołania. W toku sprawy organ rentowy przyznał, że po wydaniu zaskarżonej decyzji należności z niej wynikające zostały spłacone w całości (pismo - k. 26 a. s.). Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się prowadził działalność gospodarczą pod NIP (...). Nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w konsekwencji czego posiadał zadłużenie (okoliczności bezsporne). Na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 11 października 2018 r., odwołujący się posiadał zadłużenie z powodu nieopłaconych składek za okres od września 2015 r. do grudnia 2017 r. w wysokości 27.769,52 zł. Na tę sumę składało się zadłużenie z tytułu składek na: - ubezpieczenia społeczne - 16.246,17 zł oraz należne odsetki za zwłokę - 2 461 zł; - ubezpieczenie zdrowotne - 6.537,34 zł oraz należne odsetki za zwłokę - 991 zł; - Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - 1.351,01 zł oraz należne odsetki za zwłokę 183 zł. Po wydaniu decyzji odwołujący się dokonywał sukcesywnej spłaty zadłużenia w następujący sposób: - 10 stycznia 2018 r. uiścił łączną kwotę 1.172,56 zł, która regulowała spłatę zaległości za grudzień 2017 r. w kwocie 749,94 zł - składki na ubezpieczenia społeczne, w kwocie 297,28 zł - składki na ubezpieczenie zdrowotne i w kwocie 62,67 zł - na Fundusz Pracy (przelew - k. 13 a. s.; por. z załącznikiem do zaskarżonej decyzji - k. 2-2v. a. r.); - 29 grudnia 2017 r. uiścił kwotę 754,67 zł, która regulowała spłatę zadłużenia za grudzień 2015 r. (przelew - k. 12 a. s; por. z załącznikiem do zaskarżonej decyzji - k. 2-2v. a. r.); - 29 grudnia 2017 r. uiścił kwotę 288,95 zł regulując należności za październik 2016 r. na ubezpieczenia społeczne; kwotę 279,41 zł regulując należność za grudzień 2015 r. na ubezpieczenie zdrowotne; kwotę 288,95 zł regulując zależność za październik 2016 r. za ubezpieczenie zdrowotne i kwotę 58,20 zł regulując należność na Fundusz Pracy (przelewy odpowiednio k. 3, 4, 5, 6 a. s. - ta numeracja to numeracja załączników do pisma odwołującego się - adnotacja Sądu Apelacyjnego; por. z załącznikiem do zaskarżonej decyzji - k. 2-2v. a. r.). Dochodzone za październik 2017 r. składki w kwocie 749,94 zł na ubezpieczenia społeczne, w kwocie 297,28 zł - na ubezpieczenie zdrowotne i 62,67 zł na Fundusz Pracy zostały objęte decyzją ZUS z 4 maja 2018 r. (decyzja - k. 7 a. s.). Zadłużenie P. R. zostało uregulowane w całości (okoliczność bezsporna; przyznana przez ZUS). Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego i aktach sądowych. W ocenie Sądu dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy są autentyczne, a zawarta w nich treść nie budzi żadnych wątpliwości. Treść tych dokumentów nie była także negowana przez żadną ze stron. Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Ze względu na to że wnioskodawca nie dopełnił obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy systemowej,

organ rentowy działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy określił wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Poszczególne tytuły składek i ich wysokość były w niniejszym postępowaniu niesporne. Sporna była natomiast kwestia zasadności stwierdzenia zadłużenia P. R. z tytułu nieopłacenia tych składek. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, obowiązki ubezpieczeń emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. Obowiązek ten, co wynika z art. 13 pkt 4 ustawy, istnieje od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Wobec niewykonania przez płatnika nałożonych obowiązków, organ rentowy skorzystał z uprawnienia do wydania decyzji w przedmiocie wymiaru składek (art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej). Zgodnie z dyspozycją art. 23 ust. 1 ustawy, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa. Stanowisko takie zaprezentował Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku 2 marca 2017 r., III SA/WR 1150/16, podkreślając, że: „Przepis wprowadza sankcję za nieterminowe opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne w postaci obowiązku uiszczenia przez płatnika - oprócz zaległych składek - również odsetek za zwłokę, na zasadach analogicznych jak w przypadku powstania zaległości podatkowych. Odsetki za zwłokę nie są świadczeniem samodzielnym, oderwanym od zaległości składkowej, lecz mają charakter akcesoryjny w stosunku do należności głównej, którą stanowi zaległość składkowa. Zobowiązanie do zapłaty odsetek może powstać jedynie wówczas, gdy powstała sama zaległość składkowa i brak zaległości w opłaceniu składek (w całości lub w części) przesądza o braku zobowiązania z tytułu odsetek za zwłokę (w całości lub w części)”. Sąd podniósł dalej, że osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą składki na ubezpieczenia społeczne finansują w całości z własnych środków oraz sami obliczają składki i przekazują je co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Składki te stają się wymagalne w terminie ich płatności niezależnie od tego, czy zostały prawidłowo rozliczone i wskazane w deklaracji rozliczeniowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 kwietnia 2010 r., III AUa 1157/09). Przepisy ustawy systemowej w sposób precyzyjny i jednoznaczny określają terminy, do których istnieje obowiązek złożenia deklaracji i zapłaty składek. Wynika z nich, że po upływie wskazanego terminu płatności występuje stan obiektywny, od którego wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia. Termin płatności oznacza datę powstania zaległości składkowej i to niezależnie od tego, na ile prawidłowo został wykonany przez płatnika obowiązek wskazania podstawy wymiaru i opłacenia należnej składki. Zgodnie z poglądami judykatury obowiązek zapłaty składki we właściwej wysokości ciąży na płatniku składki i nie może on się z tego obowiązku zwolnić (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2006 r., III AUa 797/06). Obligatoryjność opłacania składek na ubezpieczenia społeczne dotyczy bowiem wszystkich płatników składek. Ryzyko zaś związane z prowadzoną działalnością ponosi przedsiębiorca zarówno w trakcie jej prowadzenia, jak i po jej zakończeniu. W myśl art. 16 ust. 4 oraz art. 17 ust. 3 ustawy systemowej, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe osób prowadzących pozarolniczą działalność finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni - sami obliczają je i przekazują, co miesiąc do Zakładu. Zgodnie z art. 31 i 32 ustawy do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. Także do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w Ordynacji podatkowej. Stosownie do art. 53 § 4 Ordynacji podatkowej odsetki za zwłokę naliczane są od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności podatku lub terminu, w którym płatnik lub inkasent był obowiązany dokonać wpłaty podatku na rachunek organu podatkowego. Na wnioskodawcy, który prowadził działalność gospodarczą i który był płatnikiem składek, spoczywał obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. W niniejszej sprawie na odwołującym się spoczywał również ciężar dowodu, że winien je opłacić w innej wysokości, niż to wskazał organ rentowy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji istniały zaległości składkowe płatnika P. R.. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym zostało jednak udowodnione, że sporne składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy zostały przez niego uregulowane w całości. Okoliczność ta została przyznana również przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z 11 kwietnia 2019 r. (k. 26 a. s.).

Powyższe skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonej przez odwołującego się decyzji. Przy tym Sąd podniósł, że w świetle art. 316 k.p.c. wydając wyrok zobligowany jest brać za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć stan faktyczny, ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego przewidzianymi w art. 227 i nast., oraz obowiązujący stan prawny (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113 z glosami J. Wiercińskiego, PS 1998, nr 6, s. 107 i R. Stefanickiego, M. Praw. 2000, nr 9, s. 580 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2002 r., III CKN 537/00, IC 2003, nr 3, s. 52). Oznacza to m.in., że sąd może uwzględnić roszczenie, które w chwili wnoszenia pozwu było jeszcze niewymagalne, a wymagalność uzyskało w toku postępowania, przed zamknięciem rozprawy. I na odwrót, sąd oddała roszczenie zasadne w chwili wnoszenia pozwu, ale bezzasadne w chwili zamknięcia rozprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015, nr 1, poz. 1 z omówieniem T. Szczurowskiego, Przegląd orzecznictwa, PUG 2015, nr 3, s. 18). Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy odnosić do żądania i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W sprawie dotyczącej żądania opartego na podstawie faktycznej odnoszącej się do wskazanego okresu (wywodzonego ze zdarzeń zaistniałych w tym okresie), sąd uwzględnia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, ale wyłącznie w odniesieniu do tego żądania i jego podstawy faktycznej, czyli zdarzeń zaistniałych we wskazanym okresie (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2013 r., II PK 367/12, OSNP 2015, nr 1, poz. 7). Na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych powyższa reguła doznaje weryfikacji z tego względu, że postępowanie sądowe w tych sprawach wszczynane jest na skutek odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zastępuje pozew. Postępowanie to ma zatem charakter odwoławczy, a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem wydanej decyzji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego. Ma ona bowiem uzasadnienie tylko wtedy, kiedy odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. wypaczałoby charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prowadziłoby do jaskrawego pominięcia odrębności tego postępowania przez całkowite pozbawienie znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe. Kierując się zasadami ekonomii procesowej, Sąd Okręgowy stwierdziwszy, iż aktualnie odwołujący się nie posiada żadnych zaległości względem organu rentowego, uznał za słuszne orzeczenie, iż nie jest on dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. W ocenie Sądu orzeczenie takie nie narusza odrębności postępowania ubezpieczeniowego. Wobec stwierdzenia braku zadłużenia, ustalenia poczynione przez organ rentowy w dacie wydania zaskarżonej decyzji są nieaktualne, wygasły również wszelkie potencjalne roszczenia, jakie organ rentowy mógł posiadać w związku z zadłużeniem odwołującego się. Decyzja ta faktycznie miała jedynie charakter deklaratoryjny, jednakże jej istnienie w obiegu prawnym w dotychczasowej treści nie jest uzasadnione. Brak zaległości składkowych odwołującego się jest oczywisty. Kierując się powyższymi względami Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji. Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy. Apelujący zaskarżył wyrok w całości wnosząc o jego zmianę przez oddalenie odwołania. Apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu, że zadłużenie określone w zaskarżonej decyzji zostało spłacone, podczas gdy nie zostało ono spłacone, skutkujący naruszeniem przepisów prawa procesowego, tj.: 1) art. 316 § 1 k.p.c. przez jego niezasadne zastosowanie, podczas gdy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązuje określona w tym przepisie zasada orzekania według stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, lecz oceny prawidłowości i legalności decyzji dokonuje się według stanu rzeczy z chwili jej wydania; 2) art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 i 2 k.p.c. przez zmianę decyzji, podczas gdy brak podstaw do uwzględnienia odwołania. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podał wielkość zadłużenia odwołującego się na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji wraz z odsetkami liczonymi na dzień jej wydania oraz podał wysokość zadłużenia figurującą na koncie płatnika na dzień 28 maja 2019 r. (tj. w przeddzień sporządzenia apelacji) obejmującą okres do czerwca 2018 r. Wyjaśnił też, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji zaszła pomyłka. Na zobowiązanie Sądu z 22 marca 2019 r. udzielono informacji, że należności zostały w całości spłacone w dniu 31 października 2017 r. Były to jednak należności za okres 09/2014-05/2015 objęte decyzją z 26 lipca 2017 r. nr (...). Decyzja ta jest prawomocna, nie wniesiono od niej odwołania, stąd po uzyskaniu informacji o spłacie zadłużenia powstało mylne przekonanie, że spłacono zadłużenie objęte decyzją zaskarżoną niniejszym postępowaniu. Odwołujący się w odpowiedzi na apelację wniósł o jej

oddalenie, podnosząc że nie nastąpił błąd w ustaleniach faktycznych. Okoliczność uregulowania zadłużenia, co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, została udowodniona i przyznana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z 11 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje. Mając na względzie powoływaną w apelacji okoliczność, że doszło do pomyłki przy udzielaniu informacji na żądanie Sądu Okręgowego i treść tej informacji, czyli treść pisma z 10 kwietnia 2019 r. (k - 26 a. s.) wewnątrznie sprzeczną i nielogiczną, bowiem wprawdzie organ rentowy poinformował, że należności objęte decyzją nr (...) - numer inny niż zaskarżonej decyzji - za okres inny niż objęte zaskarżoną decyzją, bo wcześniejszy (...) - (...), zostały w całości spłacone w dniu 31 października 2017 r., a zatem nie po wydaniu spornej decyzji ale znacznie wcześniej oraz ustalenia, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny zdecydował o uzupełnieniu materiału dowodowego o dokumenty oraz zobowiązywał strony do wyjaśnienia swoich stanowisk.

Na żądanie Sądu Apelacyjnego zostały złożone wydane uprzednio przez organ rentowy dwie decyzje (wraz z załącznikami) w przedmiocie wysokości zadłużenia składkowego odwołującego się. I tak w decyzji z 26 lipca 2017 r. o nr (...), czyli numerze powołanym w ww. piśmie z 10 kwietnia 2019 r. do Sądu Okręgowego, organ rentowy stwierdził, że odwołujący się jest dłużnikiem Zakładu z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy na łączną kwotę 6,601,33 zł za okres od 09/2014r. do 05/2015r., tylko w odniesieniu do składek na Fundusz Pracy okres ten jest krótszy, bo obejmuje miesiące od 01 do 05 2015r. Załącznik do tej decyzji stanowi szczegółowe zestawienie należności za powyższy okres (k - 102, 103 a. s.). Decyzją z 4 maja 2018 r. o nr (...) (dołączoną przez odwołującego się - bez załącznika - do pisma procesowego odwołującego się z 8 lutego 2019 r.), organ rentowy określił wysokość zadłużenia odwołującego się z tytułu składek na kwotę 3.337,67 zł. Zadłużenie w odniesieniu do składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy stwierdzono za okres od lipca 2017 r. do września 2017 r. (włącznie), a w odniesieniu do składek na ubezpieczenia społeczne za okres od lipca 2017 r. do października 2017r., przy czym z załącznika do decyzji stanowiącego szczegółowe zestawienie należności wynika, że składkę za październik na ubezpieczenia społeczne określono w kwocie zaległości 8 zł (k - 105 a. s.). Organ rentowy w piśmie procesowym z 14 grudnia 2020 r. wyjaśnił, że należności za 10/2017 tylko na ubezpieczenia społeczne w kwocie 8 zł zostały ujęte w decyzji z 4 maja 2018 r. w związku z nieterminową wpłatą składek i nienaliczeniem należnych odsetek. W decyzji tej nie ujęto składek za 10/2017 na ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy. Obie powyższe decyzje Zakładu uprawomocniły się na etapie postępowania administracyjnego wobec niewniesienia od nich odwołań, a w konsekwencji wiążą sąd i strony. Zważyć bowiem należy, że ostateczne decyzje administracyjne właściwych organów wyrażają określony stan prawny i z tego względu, zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz zasadą uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją organu rentowego, od której nie wniesiono odwołań w trybie art. 477⁽⁹⁾ k.p.c., ani nie podważono jej skuteczności w inny prawem przewidziany sposób. Zaskarżoną decyzją, wydaną 11 października 2018 r., objęto zadłużenie składkowe za okres od 09/2015 do 12/2017. Jak wynika z załącznika do tej decyzji, będącego szczegółowym zestawieniem należności, nie ujęto w niej w ogóle składek za 10/2017 - wbrew odmiennemu twierdzeniu odwołującego się - oraz składek za 07, 08/2017. Ujęto natomiast składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za 09/2017 i są to takie same kwoty, jakie zostały wykazane w załączniku do decyzji z 4 maja 2018 r., którą objęto zaległości w sumie za okres od 07/2017 do 09/2017; kwestię składek za 10/2017r. wyjaśniono wyżej i zaległość z tytułu tych składek nie jest objęta zaskarżoną decyzją. Powstała zatem sytuacja stwierdzenia zadłużenia odwołującego się z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za 09/2017r. w dwóch decyzjach wydanych przez organ rentowy, z czego jedna - z 4 maja 2018 r. - jest prawomocna, nie została zaskarżona do sądu powszechnego w przewidzianym trybie. W drugiej z nich, zaskarżonej w niniejszym postępowaniu, wydanej już po uprawomocnieniu się decyzji z 4 maja 2018 r., również stwierdzono zaległość składkową za 09/2017. Zważyć należy, że nie jest dopuszczalne wszczęcie, prowadzenie i merytoryczne zakończenie postępowania w sprawie załatwionej uprzednio decyzją, a w sprawie zaległości składkowej odwołującego się za 09/2017r. organ rentowy wydał już decyzję, która nie została zaskarżona. W takim stanie rzeczy zaskarżony wyrok w części stwierdzającej, że P. R. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za wrzesień 2017 r. oraz poprzedzająca go decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 11 października 2018r.,

nr (...), w części dotyczącej stwierdzenia, że P. R. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za wrzesień 2017 r., podlegały uchyleniu, a sprawa w tym zakresie przekazaniu do ponownego rozpoznania Zakładowi, na podstawie art. 477^(14a) k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył, że skoro dług co do należności składkowych za 09/2017r. został ostatecznie stwierdzony wcześniejszą decyzją, to nie było możliwe pozostawienie w obrocie prawnym tej części spornej decyzji, którą ponownie rozstrzygnięto o przedmiotowym zadłużeniu i w konsekwencji również wyroku do tego się odnoszącego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, to organ rentowy winien rozważyć kwestię dalszego działania proceduralnego w ramach postępowania wszczętego odnośnie do zadłużenia składkowego w przedmiotowym zakresie - składek za 09/2017r. - skoro zapadła już decyzja wiążąca strony i sąd z takim skutkiem, że ponowne rozstrzygnięcie przez organ rentowy jest niedopuszczalne ze względu na powagę rzeczy rozstrzygniętej. Z powyższych względów na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny z mocy art. 477^(14a) k.p.c. orzekł, jak w pkt. I sentencji. W pozostałym zakresie, czyli co do meritum w zakresie zadłużenia składkowego stwierdzonego zaskarżoną decyzją - poza należnościami z tytułu składek za 09/2017r. - wniosek apelacyjny organu rentowego o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od spornej decyzji, podlegał uwzględnieniu. Trafnie bowiem organ rentowy zarzucił Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu, że zadłużenie określone w zaskarżonej decyzji zostało spłacone, podczas gdy nie miało to miejsca, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd Okręgowy ustalił, iż po wydaniu spornej decyzji odwołujący się dokonywał sukcesywnej spłaty zadłużenia i wskazał na daty przelewów przypadające wyłącznie na okres sprzed daty wydania decyzji - najpóźniejszy z 10 stycznia 2018 r. Następnie Sąd pierwszej instancji ustalił, że: „Zadłużenie P. R. zostało uregulowane w całości (okoliczność bezsporna; przyznana przez ZUS)”. Przyznanie, o którym mowa, nastąpiło, jak dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, w piśmie z 11 kwietnia 2019 r. (data wpływu do Sądu, pismo sporządzono 10 kwietnia 2019 r. k - 26 a. s.). Zmiana zaskarżonej decyzji, jak wynika z pisemnych motywów wyroku, została podyktowana tym, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji istniały zaległości składkowe płatnika składek. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym zostało jednak udowodnione, że sporne składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy zostały przez niego uregulowane w całości. Okoliczność ta została przyznana również przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w piśmie z 11 kwietnia 2019 r. Otóż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie wykazano, że sporne zadłużenie zostało w całości uregulowane po wydaniu zaskarżonej decyzji. Nie jest to z pewnością okoliczność bezsporna. Dowód powołany przez Sąd na tę okoliczność w żadnym razie o tym nie świadczy, skoro przelewy nosiły daty wcześniejsze od daty wydania decyzji i opiewały na znacznie niższe kwoty. Organ rentowy na żądanie Sądu Apelacyjnego wyjaśnił, w jaki sposób zostały rozliczone kwoty wpłacone przez odwołującego przelewami wskazanymi przez Sąd Okręgowy, o czym poniżej. Okoliczność spłaty zadłużenia wynikającego z zaskarżonej decyzji - wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego - nie została przyznana przez organ rentowy w piśmie z 10 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny wyżej już zwrócił uwagę na treść tego pisma wewnątrznie sprzeczną i nielogiczną. Organ rentowy poinformował w nim, że należności objęte decyzją nr (...) - numer inny niż zaskarżonej decyzji - za okres inny niż objęte zaskarżoną decyzją, bo wcześniejszy (...) - (...), zostały w całości spłacone w dniu 31 października 2017 r., a zatem po wydaniu zaskarżonej decyzji z 11 października 2018 r. Na podstawie takiej treści pisma, wprawdzie mogącego prima facie wprowadzać w błąd, nie można było przyjąć, że organ rentowy przyznał przedmiotową okoliczność, co więcej odwołujący się nie złożył w toku postępowania oświadczenia, że zapłacił w całości obciążające go na mocy decyzji zadłużenie. Zobowiązany przez Sąd Okręgowy w ramach zajęcia ostatecznego stanowiska do wskazania, w jakim zakresie kwestionuje poprawność wyliczeń organu rentowego, przedstawił dokumenty przelewu składek w datach opisanych przez Sąd Okręgowy. Na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji odwołujący się zakwestionował wysokość składek do zapłaty, wskazując na zapłacone za grudzień 2017 r. składki - znajdujące się w załączniku do decyzji, czyli w zestawieniu należności. Sąd Apelacyjny zważył, że zgodnie z art. 329 k.p.c., nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Tu, nawet jeśli przyjąć, że pismo organu rentowego z 10 kwietnia 2019 r. mogło być traktowane w kategoriach przyznania, to przyznanie to budziło poważne wątpliwości, już choćby ze względu na opisaną wyżej treść pisma. Tak więc podniesione przez Sąd Okręgowy okoliczności, dla których zaskarżona decyzja została zmieniona, okazały się błędnie ustalone i przyjęte. Bezzasadne było przyjęcie, że: „Zadłużenie P. R. zostało uregulowane w całości”, jak i dowolne było ustalenie, że „aktualnie P. R. nie posiada

żadnych zaległości względem organu rentowego”. Brak zaległości składkowych P. R., wbrew temu co twierdzi Sąd Okręgowy, wcale nie był oczywisty, przeciwnie istnienie zaległości nie mogło budzić wątpliwości. Zresztą odwołujący się w swoich pismach złożonych na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie oświadczył, że uiszczył objęte sporem należności składkowe. Powoływał się na dokonane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustalenia i twierdził, że nie znajduje uzasadnienia powoływania się przez taką instytucję jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych na błąd. Podniósł również, że jest przekonany, że stanowisko ZUS „było wykonaniem pozytywnie rozpatrzonego jego wniosku o umorzenie składek” (k – 84 a. s.). Wobec powyższego, nie może być wątpliwe, że po wydaniu spornej decyzji składki nie zostały „splacone”, zaś na datę jej wydania stwierdzenie istnienia zaległości składkowych było zasadne - z wyłączeniem składek za 09/2017r. Sąd Okręgowy zresztą przyjął, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 11 października 2018 r., odwołujący się posiadał zadłużenie z powodu nieopłaconych składek za okres od września 2015 r. do grudnia 2017 r. w wysokości 27.769,52 zł. Wykonując zobowiązanie Sądu Apelacyjnego organ rentowy w dwóch pismach procesowych: z 28 września 2020 r. (k - 70 - 71 a. s.) i z 14 grudnia 2020 r. (k - 78 a. s.) wyjaśnił: - po pierwsze, w jaki sposób na koncie płatnika zostały zaksięgowane wpłaty z 31 października 2017 r., które zostały uzyskane w drodze postępowania egzekucyjnego; zaliczono je na zaległości objęte decyzją z 26 lipca 2017 r., (...) - (...), jak zresztą podano w treści pisma procesowego z 10 kwietnia 2019 r.;

- po drugie, jak rozliczył wpłaty dokonane przelewami z 10 stycznia 2018 r., 29 grudnia 2017 r. Wyjaśnił, dlaczego jako nieuiszczona w kwocie 44,80 zł pozostaje składka na ubezpieczenia społeczne za grudzień 2015 r. Podał też sposób rozliczenia należności wpłaconej za 10/2016r. i za grudzień 2015 r. na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Jeśli zaś chodzi o wpłatę dokonaną przez odwołującego się 10 stycznia 2018 r. w kwocie 1.172,56 zł, to organ rentowy podniósł, że od 1 stycznia 2018 r. zmieniły się zasady opłacania i rozliczania składek. Wpłata dokonana jednym przelewem (bez rozbitcia na fundusze) rozliczana jest w pierwszej kolejności na najstarsze zaległości. Zgodnie z § 12 ust. 1 i § 29 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1831) Zakład dokonuje rozliczenia dokonanej przez płatnika składek wpłaty na koncie płatnika za dany miesiąc kalendarzowy w szczególności na najstarsze zaległości, a jeżeli ich brak na bieżące zobowiązania. Dlatego wpłata z 10 stycznia 2018 r. została rozliczona na najstarsze zaległości - za 06/2015 r. i częściowo za 07/2015 r. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c., który został przez Sąd Okręgowy zastosowany w specyficznej sytuacji wadliwego ustalenia, że objęte decyzją zadłużenie składkowe zostało splacone, Sąd Apelacyjny zważył, że ugruntowany jest pogląd, iż sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Wynika to z istoty postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w którym sąd dokonuje kontroli wyłącznie tych rozstrzygnięć o prawach i obowiązkach stron stosunku ubezpieczenia społecznego, które zostały uprzednio podjęte przez organ rentowy. Wprawdzie kontrola ta ma wymiar pełny i wszechstronny, a jednym z jej instrumentów jest możliwość prowadzenia przez sąd ubezpieczeń społecznych postępowania dowodowego na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego, to jednak rozstrzygnięcie sprawy przez sąd ubezpieczeń społecznych musi odnosić się do przedmiotu objętego treścią decyzji organu rentowego. Innymi słowy, zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych jest ściśle uzależniony od tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego. W drodze wyjątku od tej zasady (który nie może być traktowany rozszerzająco), orzecznictwo dopuszcza możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego. Na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych - kierując się względami ekonomii procesowej - może wyjątkowo zmienić decyzję organu rentowego i przyznać prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli podstawą odmowy przyznania świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym było niespełnienie któregoś z wymaganych prawem warunków, a w toku postępowania sądowego warunek ten został niewątpliwie spełniony. O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych można więc mówić tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że przy zastosowaniu procedury obowiązującej w tych sprawach świadczenie bez żadnych wątpliwości zostałoby przyznane. W innych przypadkach obowiązuje zasada oceny prawidłowości decyzji według stanu istniejącego w dacie jej wydania. Mimo że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę merytorycznie na nowo, to jednak jako organ kontrolny wobec organu rentowego ma obowiązek odniesienia się do stanu rzeczy istniejącego w dacie wydania decyzji. Z tej przyczyny reguła wyrażona w art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, doznaje wyjątku w postępowaniu odrębnym w

sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, ze względu na jego szczególny, odwoławczy charakter. Wyjątek od reguły z art. 316 § 1 k.p.c., czyli orzekanie według stanu z chwili wydania decyzji, dotyczy w szczególności spraw, których przedmiotem nie jest przyznanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Rozpoznawana sprawa jest taką sprawą, gdyż dotyczy kontroli decyzji, w której organ rentowy w październiku 2018 r. stwierdził (deklaratoryjnie) ciężące na płatniku zaległości składkowe za lata 2015-2017, według stanu istniejącego w dacie wydania decyzji. Z tej przyczyny nie miałyby znaczenia, czy po wydaniu decyzji i wniesieniu odwołania do sądu, płatnik uregulował sporne zaległości oraz kiedy i w jakiej wysokości. Wobec powyższego, zarzut organu rentowego naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. byłby zasadny, o ile miałyby miejsce sytuacja spłacenia zaległości objętych decyzją. Pozytywne ustalenia Sądu Okręgowego w tym przedmiocie okazały się dowolne. Biorąc pod uwagę powyższe, w tym dokonanie kontroli rozliczenia wpłat wskazywanych przez odwołującego się, Sąd Apelacyjny przyjął, że zmiana zaskarżonej decyzji przez stwierdzenie, że odwołujący się nie jest dłużnikiem Zakładu co do należności określonych w tej decyzji, nie znajdowała podstaw faktycznych i prawnych i nastąpiła z naruszeniem art. 46 ust. 1 ustawy systemowej przez uznanie, że obowiązek zapłaty składek został przez płatnika zrealizowany. Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w pkt. II sentencji.

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

Magdalena Tymieńska Magdalena Kostro-Wesołowska Dorota Szarek